

WIERZĘ W DUCHA ŚWIĘTEGO

Wykład 10

Ks. Piotr Jaworski

DUCH ŚWIĘTY W ŻYCIU I NAUCZANIU STAROTESTAMENTOWYCH PROROKÓW

„Duch Odnowiciel”

W naszym cyklu wykładów poświęconych Duchowi Świętemu w księgach prorockich Starego Testamentu zatrzymaliśmy się dotychczas na kilku konkretnych tekstach, które przybliżyły naturę i działanie Ducha Jahwe. Jaki fragment dziś uczynimy przedmiotem analizy?

Po wykładzie poświęconym działalności Ducha Bożego w życiu starotestamentowych proroków przeanalizowaliśmy trzy fragmenty z *Księgi Ezechiela*, *Księgi Izajasza* oraz *Księgi Joela*, by zapoznać się z najważniejszymi tekstami odsłaniającymi rąbek tajemnicy Trzeciej Osoby Trójcy Świętej, pozostającej wciąż jeszcze w ukryciu w epoce Starego Testamentu.

Dziś na koniec tego cyklu spotkań – niejako go podsumowując – sięgniemy po jeden z najstarszych fragmentów prorockich traktujących o Duchu Bożym. Raz jeszcze otwieramy *Księgę Ezechiela*, tym razem na rozdziale trzydziestym szóstym. Interesująca nas perykopa obejmuje wersety od 16 do 38. Szczególnie istotne są natomiast wersety 24-28. Analizując ten fragment poczynimy również odniesienia do tych tekstów, nad którymi pochylaliśmy się w minione niedziele, podejmując próbę ukazania całościowego obrazu Ducha Bożego w nauczaniu starotestamentowych proroków.

Jakie przesłanie zawiera ten fragment Księgi Ezechiela?

Zawarta w tekście Ez 36,24-28 obietnica zesłania „*Ducha Bożego*” zrodziła się w konkretnych okolicznościach historycznych. Została ona skierowana do Izraelitów, którzy zmagali się z problemami natury politycznej, społecznej i religijnej. Miasta Judei leżały w gruzach, Świątynia Jerozolimska była rumowiskiem, spora część ocalałych z wojennej zawieruchy musiała opuścić ojczyznę i udać się na wygnanie babilońskie. Wszystko to prowadziło do rezygnacji z nadziei na rychłą zmianę sytuacji narodu i odsuwało w daleką przyszłość realizację

oczekiwań mesjańskich. W związku z powyższym aktualne położenie Izraela postrzegane było niemal jako unicestwienie narodu. Również jego przyszłość rysowała się w ciemnych barwach.

Prorok miał jednak świadomość, że prędzej czy później nastąpi zbawcza interwencja Boga Jahwe na rzecz swego ludu. Dzięki niej przekraczające nawet najśmielsze ludzkie oczekiwania odrodzenie Izraela stanie się faktem. Te pełne nadziei idee oraz podtrzymujące na duchu przemyślenia prorok zawarł w drugiej części swego dzieła obejmującej rozdziały 33 – 48, która przez komentatorów bywa nazywana „Księgą Odrodzenia” lub „Księgą Nadziei”. To w niej możemy znaleźć obszerną perykopę Ez 36,16-38, która stanowi zapowiedź pełnego odrodzenia narodu izraelskiego. W samym jej centrum znajduje się wypowiedź proroka, która łączy odrodzenie ludu wybranego z działaniem „*Ducha Bożego*” (Ez 36,24-28):

„Wezmę was spośród ludów, zgromadzę was ze wszystkich krajów, przyprowadzę was do waszej ziemi! Pokropię was czystą wodą i będziecie czyści! Oczyszczę was ze wszystkich waszych nieczystości i ze wszystkich waszych bożków! Dam wam serce nowe (lēḅ ḥāḏāš) i ducha nowego (rû^aḥ ḥāḏāšâ) dam w wasze wnętrze! Usunę serce kamienne (lēḅ ḥā’ēḅen) z waszego ciała, a dam wam serce cielesne (lēḅ bāsār)! Ducha mojego (rûḥî) dam w wasze wnętrze! Sprawię, że będziecie postępować według moich nakazów oraz moich przykazań będziecie przestrzegać i według nich będziecie postępować! Zamieszkacie w kraju, który dałem waszym ojcom! Będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem!” (Ez 36,24-28).

W działaniu Pana Boga można dostrzec kilka następujących po sobie etapów.

Istotnie, proces restauracji ludu wybranego obejmuje kilka etapów, choć egzegeci nie są do końca zgodni co do ich liczby. Pierwszą czynnością, jaką podejmuje Bóg, jest „zebranie” rozproszonych Izraelitów, „zgromadzenie” ich z najdalszych krańców ziemi w jednym miejscu i powtórne „sprowadzenie” do obiecanego i przekazanego przodkom kraju (w. 24). Następnie Jahwe „oczyszcza” swój lud z popełnionych grzechów i moralnego brudu. Dokonuje się to poprzez symboliczne „pokropienie wodą” (w. 25). Celem owej czynności – nawiązującej do znanych odbiorcom rytów kultycznej puryfikacji (por. Lb 19,9-22; Ps 51,9) – jest całkowite uwolnienie ocalonej „Reszty Izraela” od zła (zwłaszcza grzechów bałwochwalstwa i niewierności), tak by już nic nie oddzielało jej od Pana i Zbawcy. Po tych czynnościach następuje moment kulminacyjny, którym jest akt „przekazania” społeczności izraelskiej „nowego serca” i „nowego ducha” (w. 26). Odrodzony w ten sposób naród otrzyma jeszcze jeden dar – „*Ducha Bożego*” (w. 27). Dzięki niemu Izrael ponownie stanie się partnerem przymierza z Bogiem: „*Będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem!*” (w. 28).

Widać tutaj pewne podobieństwo do innej wizji Ezechiela, którą analizowaliśmy w czasie jednego z naszych wykładów.

Słuszne spostrzeżenie! Ezechiel w tej zapowiedzi kreśli przed słuchaczami swej mowy obraz powrotu ludu wybranego z wygnania babilońskiego. W pierwszej części omawianej perykopy – w wersetych poprzedzających wizję przyszłej restauracji Izraela – prorok kolejny raz przypomina rodakom przyczynę ich obecnego godnego

pożałowania położenia. Pobyt w Babilonii jest bezpośrednią konsekwencją niewierności i grzechów, wśród których jako najważniejsze wylicza się (w. 18): „*bałwochwalstwo*” (będące kwintesencją grzechów przeciwko Bogu) oraz „*przelewanie krwi*” (będące kwintesencją grzechów przeciwko ludziom). Na podstawie porównania do „*kobiecej nieczystości miesięcznej*” (w. 17b) można domniemywać, że był to regularny proceder, a nie tylko zjawisko o charakterze incydentalnym. Ponieważ Izraelici swymi czynami „*splugawili ziemię daną przodkom*” (w. 17a), zostali słusznie „*osądzeni według swego postępowania i według swych czynów*”, a w konsekwencji sprawiedliwie ukarani „*rozproszaniem pomiędzy pogańskimi ludami w obcych krajach*” (w. 19).

Mimo iż sytuacja – przynajmniej po ludzku sądząc – wydaje się beznadziejna, a jej dobitne podsumowanie stanowią znane nam już z wizji „*Ożywienia wysuszonych kości*” (Ez 37,1-14) słowa: „*Oto mówią oni: Wyschły kości nasze, znikła nadzieja nasza, już po nas!*” (Ez 37,11b), to jednak dla Boga nie ma nic niemożliwego! Izrael, który wskutek swej niewierności i porzucenia Jahwe został ukarany, doczeka się zbawczej interwencji Boga. Motywem działania nie będzie jednak miłosierdzie czy współczucie wobec udręczonych, ani nawet wierność zawartemu niegdyś przymierzu: „*Nie z waszego powodu to czynię, domu Izraela!*” (w. 21a). Bóg, podejmując interwencję na rzecz swego ludu, „*zatroszczy się o świętość swego imienia*” (w. 22). Deportacja i rozproszenie Izraela zaowocowały bowiem lekceważeniem, a nawet znieważaniem Jahwe wśród pogan. Jawił się im On jako bóstwo niedochowujące danych obietnic i pozbawione mocy (w. 21). Wobec takiego rozwoju sytuacji Bóg nie pozostaje obojętny i zapowiada rychłą manifestację swej mocy: „*Chcę uświęcić wielkie imię moje, które zbezczeszczone jest pośród ludów! Zbezczeszczone przez was pośród nich! I poznają ludy, że Ja jestem Jahwe – wyrocznia Jahwe – gdy okażę się świętym wobec was na ich oczach!*” (w. 23; por. Iz 49,26; Ps 74,2-17).

W tym momencie pojawia się zapowiedź „*nowego stworzenia*”, w której kluczową rolę odegra „*duch*” (por. ww. 24-28). Występujące tutaj czasowniki: „*zebrać*”, „*zgromadzić*” oraz „*sprowadzić ponownie*” raz jeszcze odsyłają do ukazanego w sposób niezmiernie plastyczny w wizji „*Ożywienia wysuszonych kości*” (Ez 37,1-14) powtórnego uformowania obumarłych i poddanych procesom rozkładu ciał pobitego Izraela: „*Prorokowałem, zgodnie z nakazem. A gdy prorokowałem, powstał szum i trzask, a kości jedna po drugiej zbliżały się do siebie. I patrzyłem, a oto powróciły ścięgna i wyrosło ciało, a skóra pokryła je z wierzchu, ale jeszcze nie było w nich ducha (rû^{ah})*” (Ez 37,7-8). Bóg zgromadzi na nowo swoich czcicieli w opustoszałej ojczyźnie, a następnie oczyści ich z grzechów. To jednak dopiero pierwszy etap przywrócenia do życia ludu wybranego. Odrodzeniu zewnętrznemu towarzyszyć będzie bowiem odrodzenie duchowe, którego zwiastunem jest zapowiedź otrzymania „*nowego serca*” i „*nowego ducha*” (w. 26).

Co oznaczają te dwa niezwykle dary?

Zapowiedzianą duchową przemianę umożliwi nadzwyczajny, niezmiernie ubogacający dar, na który złoży się „*nowe serce*” (lēb ḥādāš) oraz „*nowy duch*” (rû^{ah} ḥādāšâ). W *Księdze Ezechiela* można zauważyć wzajemną korespondencję „*serca*” i „*ducha*” (por. Ez 11,19; 18,31; 21,12; 36,26).

Serce w rozumieniu biblijnym nie jest wyłącznie siedliskiem różnego rodzaju uczuć (por. np. Wj 4,14; 1 Sm 1,8; 2 Sm 15,13; Iz 1,5; 65,14; Ps 4,8; 13,3; 25,17; 40,13), lecz także ośrodkiem inteligencji oraz miejscem poznania (por. np. Prz 2,2.10; 14,33; Syr 17,6) i podejmowania decyzji (por. np. 2 Sm 7,3; Iz 10,7). Tak więc w antropologii biblijnej „*serce*” stanowi siedlisko świadomej, rozumnej i wolnej osobowości człowieka. W nim rodzą się myśli, plany, decyzje i uczucia. Obejmuje tym samym i wywiera wpływ na podstawowe obszary ludzkiej egzystencji oraz aktywności. Jest ono także przestrzenią tajemniczej działalności Boga. Można więc powiedzieć, że stanowi odpowiednik współcześnie rozumianego sumienia. Jahwe zapowiadając dar „*nowego serca*” (*lēḥ ḥādāš*) precyzuje, że będzie to „*serce cielesne*” (*lēḥ bāšār*) w miejsce „*serca kamiennego*” (*lēḥ ḥā’eben*). Oznacza to całkowitą zmianę stosunku ludu wybranego do Boga, co będzie skutkowało postawą pełnej otwartości i gorliwości w spełnianiu podjętych zobowiązań. To „*nowe serce*” zastąpi dotychczasowe, porównane do twardej skamieliny, które było odporne i zamykało się przed Bogiem, stając się tym samym źródłem złego postępowania. W tekście paralelnym możemy przeczytać słowa zapowiedzi Jahwe: „*Usunę serce kamienne, a dam im serce cielesne, aby postępowali zgodnie z moimi poleceniami, strzegli moich przykazań i wypełniali je!*” (Ez 11,19-20). Powszechne stanie się zamierzone i oczekiwane przez Boga poznanie, rozumienie i pełnienie Jego woli zawartej w przykazaniach. Tak więc „*nowe serce*” – „*serce cielesne*” oznacza serce żywe, wrażliwe, a równocześnie chętne do działania zgodnego z planem Jahwe.

Paralelnie do „*nowego serca*” Izrael otrzyma „*nowego ducha*” (*rū^{ah} ḥādāšā*). W tym kontekście rzeczownik *rū^{ah}* wyraża podstawowy element wewnętrznego wyposażenia człowieka – „*ożywcze tchnienie*”. *Stanowi on pochodzącą od Boga zasadę, od której uzależniona jest tak egzystencja, jak i cała aktywność podmiotu. Obdarowanie ocalonej z niewoli „Reszty” takim właśnie duchem sugeruje, że Jahwe dokona niemalże powtórnego aktu stworzenia swego ludu i zarazem zaopatrzy go w takie siły i energie, które pozwolą mu się rozwijać, umacniać i działać w sposób zdecydowanie bardziej odpowiadający odwiecznym planom Boga. Godne uwagi jest też to, że o ile prorok mówi o „*starym sercu*” – „*sercu kamiennym*” i „*nowym sercu*” – „*sercu cielesnym*”, to w odniesieniu do „*ducha*” tego rodzaju przeciwstawienie nigdy nie występuje! Duch jest zawsze elementem jedynym i żywym, a przez to ożywiający i przemieniający. Człowiek może go posiadać – wówczas jest istotą żywą, lub też być go pozbawionym – wówczas jest martwy. Zapowiedź obdarowania „*duchem*”, który jako pochodzący od Boga jest zawsze „*nowy*”, wskazuje na powołanie na nowo do istnienia ludu wybranego. Przypomina się tutaj dwukrotna zapowiedź występująca we wspomnianej już wizji „*Ożywienia wysuszonych kości*”:*

„*Dam wam ducha (rū^{ah}) po to, byście ożyły!*” (Ez 37,5-6).

Podsumowując, można stwierdzić, iż dwa niezwykle dary Jahwe: „*nowe serce*” i „*nowy duch*” są elementami konstytuującymi Izrael jako „*nowe stworzenie*” i „*nowy lud wybrany*”. Dzięki tej wewnętrznej odnowie i przemianie będzie on charakteryzował się pełniejszą niż dotąd egzystencją oraz posiadaniem mocy i energii, które będą przenikały i kierowały całokształtem jego odniesień i działań, w szczególności poznawaniem, myśleniem, aktami woli oraz uczuciami, co daje nadzieję na wierne trwanie przy Bogu w przyszłości.

W zapowiedzi pojawia się jeszcze jedna obietnica: „Ducha mojego dam w wasze wnętrze!”. Jak należy ją rozumieć?

Oprócz dwóch darów: „nowego serca” i „nowego ducha” (w. 26) pojawia się jeszcze jedna zapowiedź wylania „ducha”: „Ducha mojego dam w wasze wnętrze!” (w. 27a). Choć na pozór wydaje się, że jest to jedynie powtórzenie deklaracji poczynionej w poprzednim wersecie a mówiącej o darze „nowego ducha” (w. 26), to jednak chodzi o innego rodzaju dar. O ile bowiem w w. 26 termin *rû^{ah}* należy rozumieć jako „ożywiający technicznie” czyli „zasadę życia” pojmowaną na sposób antropologiczny, o tyle „Mój Duch” (*rû^h*) to „Duch Jahwe” – czyli należąca do Boga i pozostająca w Jego dyspozycji „moc”, którą charakteryzuje ogromny dynamizm, niezwykłość i różnorodność, a nieraz także tajemniczość działania. Przekazana człowiekowi niejako z zewnątrz uzdalnia go do czynów wykraczających znacznie poza jego naturalne uzdolnienia i możliwości. Chodzi tu o immanentną obecność „Boga” i „Jego Ducha” pośród ludu, za którą Izrael tęsknił, pragnąc „zobaczyć oblicze Jahwe”. To pragnienie zostanie spełnione, gdy dar „Ducha Bożego” stanie się udziałem ludu wybranego: „Już nie będę w przyszłości ukrywał oblicza mojego przed nimi, kiedy Ducha mojego wyleję na Izraelitów – wyrocznia Jahwe!” (Ez 39,29).

O ile poprzednie dary, czyli „nowe serce” i „nowy duch” wskazują na odrodzenie intelektualno-moralne, dzięki któremu Izrael będzie „nowy” – tzn. inny, lepszy, bliższy Bogu niż dotychczas, to dar w postaci „Ducha Jahwe” sprawi, że odnowa ta będzie jeszcze bardziej gruntowna. „Duch Jahwe” jest mocą tak dogłębnie i wewnętrznie przemieniającą, że lud wybrany nie tylko stanie się bardziej „ludzki” (tzn. będzie posiadał „serce cielesne” zamiast „serca kamiennego”), ale tak zmieni swą dotychczasową orientację duchową i moralną, iż stanie się bardziej „boski” (tzn. pójdzie w sposób świadomy drogą praw i przykazań Bożych). Stąd dalsza zapowiedź Jahwe: „Sprawię, że będziecie postępować według moich nakazów oraz moich przykazań będziecie przestrzegać i według nich będziecie postępować!” (w. 27b).

W tym miejscu można dostrzec wyraźne powiązanie tej zapowiedzi z tekstem wyroczni zapisanej w *Księdze Izajasza*, mówiącym o szczególnym obdarowaniu Mesjasza „Duchem Bożym” oraz Jego różnorodnymi „darami” (Iz 11,2-3a): „Wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści odrośl z jego korzenia! I spocznie na Nim Duch Jahwe: duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Jahwe! I upodoba sobie w bojaźni Jahwe!” (Iz 11,1-3a). Zarówno perykopa z *Księgi Izajasza* jak i perykopa z *Księgi Ezechiela* podkreśla trwałe i stałe wsparcie „Ducha Bożego”, które będzie skutkowało poznaniem woli Bożej („mądrość” i „rozum”), odważnym i wytrwałym jej pełnieniem („rada” i „męstwo”) oraz całkowitym przyłgnięciem do Boga („wiedza” i „bojaźń Boża”). W odnowie człowieka rolę nadrzędną spełnia więc „Duch Jahwe”, który zaczynając od wewnętrznego działania przechodzi do zewnętrznej manifestacji swej obecności wyrażającej się w zachowywaniu przykazań i codziennym spełnianiu woli Bożej.

Czy można także wskazać związek pomiędzy analizowanym dziś tekstem a prorocstwem z *Księgi Joela* zapowiadającym „wylanie Ducha na wszelkie ciało”?

Przemiana, jakiej doświadczy Izrael, będzie dziełem „Ducha Bożego”. On jest gwarantem trwałego i nieodwracalnego charakteru nowej rzeczywistości. Doświadczą jej nie tylko wybrani, lecz stanie się ona udziałem wszystkich członków ludu wybranego. Choć w tym miejscu Ezechiel mówi o „daniu Ducha” (hebr. czasownik *nātan*), to jednak w paralelnej wypowiedzi mówiąc o przyszłym udzieleniu „Ducha Bożego” posługuje się czasownikiem „wylać” (hebr. *špk*): „Ducha mojego wyleję na Izraelitów” (Ez 39,29). Do tej myśli nawiąże i pięknie ją rozwinie prorok Joel głosząc: „Wyleję Ducha mojego na wszelkie ciało!” (Jl 3,1). Powszechne „wylanie Ducha Bożego” będzie – jak zapowiada Izajasz – podobne do deszczu, który odmienia życie na ziemi (Iz 32,15-17; 44,3-4). Taki przejaw udzielającej się pełni życia i świętości samego Boga będzie mobilizował, dynamizował i umacniał całą wspólnotę Izraela do coraz doskonalszego postępowania, co sprawi, że przestrzeganie przykazań i zobowiązań płynących z przymierza będzie nie tylko ułatwione, ale przede wszystkim trwałe. Tym samym pozostający pod wpływem „Ducha Bożego” przemieniony i odnowiony Izrael może stać się nowym partnerem przymierza: „Będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem!” (w. 28). Wizja zawarcia „nowego przymierza” – mimo iż sam termin nie pojawia się w tym fragmencie – stanowi punkt kulminacyjny i zarazem zwieńczenie całego procesu odnowy. Powstała w ten sposób trwała więź bliskości z Bogiem przedstawia niemal idealną wizję przyszłego Ludu Bożego, wiernie spełniającego wolę Jahwe i korzystającego z Jego błogosławieństwa.

A zatem można stwierdzić, iż wizja Ezechiela jest zapowiedzią „nowego stworzenia” oraz „wylania ducha Bożego” na cały lud wybrany. Z jednej strony – podobnie jak fragment Ez 37,1-14 – odwołuje się do opisu stworzenia człowieka, gdy Bóg „ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą” (Rdz 2,7). Z drugiej strony stanowi obietnicę obfitości „darów Ducha Bożego” nie tylko dla wybranych (por. „Mesjasz” w Iz 11,1-2), ale dla wszystkich bez wyjątku (por. „wszelkie ciało” w Jl 3,1-2).

Jakie przesłanie dla nas – chrześcijan – płynie z analizowanego dziś tekstu?

Począwszy od Zesłania Ducha Świętego w Dniu Pięćdziesiątnicy obietnica zawarta w Ez 36,24-28 spełnia się nieustannie. Z jednej strony zapowiedziany „Duch Święty – jak poucza Sobór Watykański II w Konstytucji Apostolskiej *Lumen Gentium* – utrzymuje Kościół w ciągłej młodości, ustawicznie go odnawia i prowadzi do doskonałego zjednoczenia z Oblubieńcem”, a także „uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne, i przy ich pomocy nim kieruje oraz owocami swoimi go przyozdabia” (*Lumen Gentium*, 4). Z drugiej strony ten sam Duch Święty działa w każdym z nas – wierzących: najpierw gdy Bóg „w swoim miłosierdziu zbawił nas przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym, którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy usprawiedliwieni Jego łaską stali się dziedzicami życia wiecznego” (Tt 3,5-7); następnie gdy „posłał do serc naszych Ducha Syna Swego, który woła: «Abba, Ojcze!»”

(Ga 4,6) i dzięki pomocy którego „możemy wyznać: «Panem jest Jezus!»” (1 Kor 12,3); wreszcie gdy stwórcza i ożywiająca siła Ducha Bożego czyni obumarłego wskutek grzechów człowieka zdolnym do ustawicznej przemiany i pozwala mu wołać za psalmistą: *Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnow w mojej piersi ducha niezwyciężonego! Nie odrzucaj mnie od swego oblicza i nie odbieraj mi świętego ducha swego! Przywróć mi radość z Twojego zbawienia i wzmocnij mnie duchem ochoczym!*” (Ps 51,12-14).

Pytanie: Które rozdziały Księgi Ezechiela ze względu na zawartą w nich zapowiedź odnowy Izraela nazywane bywają „Księgą Nadziei” lub „Księgą Odrodzenia”?